

# SOKÓŁ POLSKI

MENS SANA — IN CORPUS SANO

Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France  
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji  
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-państwowym.

Prenumerata :	
Rocznica.....	24 fr.
Półrocznica.....	12, 50
Kwartalnic.....	6, 50
Zagranicą rocznie.....	30 fr.
— półrocznie.....	16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :

**«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Cornaille - Paris (6°)**

POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę  
**PARAISSENT TOUS LES SAMEDIS**  
Cena pojedynczego numeru 50 c.

La Gérant : W. LANDY.

**Z żywymi trzeba naprzód iść  
Po życie sięgać nowe,**

**A nie w uwiadłych laurów liść  
Z oporem stroić głowę.**

## O Przyszłe Drogi

Sokół jest spadkobiercą powstania 1863 r.  
Gdy ta walka została przez nas przegrana, oświadczono sobie, że przywrócić kłeski, między innymi, były też brak powszechnego poczucia narodowego, ludzkiej braki narodowej. Te braki usunąć, chociażby długą pracą wychowawczą stało się zadaniem Sokola.

Stąd naczelnie hasła sokole — powszechna i karną służba narodowa.  
Powszechność Sokola była uzasadniona jego apolitycznością, karność zaś jego organizacją gimnastyczną.

Jakkolwiek idea Sokola, zrodziła się we Lwowie (1866 r.) i rozszerzyła się naprzód w Malopolsce, to jednak do ostatnich dni przed wojną nie zdołano tam dla niej pozyskać robotnika, a lud wiejski brał w pracy sokolej obojętny udział. Sokół w Malopolsce mimo względnej swobody rozwoju nie zdołał stać się powszechnym.

Stal się on jednak powszechnym w zaborze pruskim, na Śląsku i na emigracji.

Wielką i powszechną jedynolitość narodową Zachodniej Polski w znaczącej mierze jest zaśługą Sokola. Spelniał on swe zadanie.

Polskie wskroszyła wojna swiatowa, upadek Niemiec i Rewolucja rosyjska. Ale zbiorczy jej nie wyrzekli. A ponieważ kłeski niemiecka i rewolucja rosyjska są tylko czasowe, przeto oczekania są tylko czasowe, ciężkie czasy — na które trzeba się przygotować. Nie myśle o wojnie, ale o naszej słabości wewnętrznej, która dla zbiegu okoliczności może być zawsze podmiotem do zaboru.

Sokół, tej wewnętrznej słabości nie może znieść, musi on dziś zgromadzić Polaków pod sztandarem bezinteresownej, wiennej, powszechnej służby Ojczyźnie. Sztandar sokoli musi być dziś nie dwuznacznym.

Służba Ojczyźnie nie może być spłodzona zapłatą za specjalnie spełnianie obowiązków narodowych. Ojczyzna nie ma nie jest winna, ale my jesteśmy winni Ojczyźnie.

Służba Polsce musi być wierna, to znaczy nie być się z zadumami filantami, dąć wszystko czego państwa potrzeba, a więc pracę, rezygnację z nadmienionych potrzeb, majątek i życie. Ta wierna służba nie odnosi się tylko do chwilowej a gwałtownie przetrwały państwa, ale musi być ciągła, nie przerywana, własnie spełniania w czasie pokojowym.

Służba Ojczyźnie musi być w końcu powszechną; bogaci i biedni, kształceni i mniej wykształceni, bez różnicy stanu, wieku i przekonan są do niej obowiązani. Tam gdzie chodzi o interes Polski nie ma sporów, muszą się one temu najwyższemu celowi podporządkować.

Jeżeli to hasło zostaną na sztan-

## Doroczny Bal Sylwestrowy Sokola Paryskiego z udziałem

### Tow. Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu

obędzie się d. 31 Grudnia r. b.

W SALI INŻYNIERÓW 19, RUE BLANCHE



Okręgowy Obchód Powstania Listopadowego i zawody Kościuszkowskie. Drużyna Sokola Gniazda Beaulieu i amatorzy przedstawienia teatralnego sztuki p. t. « Ofiara dla Ojczyzny ».

## Sokolice Bocheńskiego Gniazda

Od szeregu lat urzędza gniazdo sokole w Bochni publiczne popisy gimnastyczne. Nierazalany przez gniazda druł Francuskiej i Towarzystwa Kozłowski druznik druł Józef Kozłowski dyrektor szkoły żeńskiej, jak również i inni członkowie wydziału urządzają te popisy w polączeniu z festynami, w celu zebrania odpowiednich fundusów, aby jaknajwyżej przyjąć do budowy nowej sokolnicy, której brak bardzo wszystkim Sokolom, odczuwać się daje. Z braku sali gimnastycznej ćwiczyć się może młodzież męska i żeńska tylko w porze wiosennej, letniej i jesiennej i to w czasie pogodnym.

Mimo tak ograniczonego czasu na wyszkolenie ćwiczących się, drużyna męska i żeńska pospiesza codziennie na ćwiczenia, aby stanąć zawsze z nowym programem ćwiczeń w loisku Sokola do popisu i godnie odpowiedzieć zadaniu swemu.

I tak, w roku bieżącym odbyły się trzy popisy gimnastyczne, z tych dwa z drużyna męską i żeńska w czerwcu i sierpniu, a trzeci we wrześniu tylko z drużyna żeńska.

Na obszerem loisku, które pu-

blężność kołem otoczyła, drużyna żeńska wykonywała program ćwiczeń z precyzją i dokładnością.

Na zakończenie stanęło 16 par w pięknych strojach krakowskich do dziańskiego krakowiaka.

To też między, że wszystko, co było w parku Sokola otoczono tłumnie boisko i z niekłamannym podziwem patrzano na dziańskie pary, jak w placach zgrabnie i pięknie wykonywały figury, a po przybyciu na miejsce przed muzyką, śpiewem dziękowały naczelnikowi za pracę i trudy poświęcone około podtrzymywania w tak trudnych warunkach ruchu ćwiczeniowego i wyszkolenia drużyny sokolich.

W ten sposób drużyna żeńska uczciła zasługi swego naczelnika drł. Józefa Kozłowskiego, który od 35 lat jest naczelnikiem Sokola i przewodzi drużynie tak męskiej, jak i żeńskiej. On to bowiem prowadzi na wszystkie Zloty drużyny swoje i zawsze w tak okazałej liczbie i w tak znakomitym wyszkoleniu, że drużyny jego nie ustępują w wyszkoleniu drużynom pierwszych gniazd Sokolich nie tylko w Okręgu, ale nawet i w Dzielnicy.

jednej matki, mimo różnicy zdań, będą się wzajemnie kochać i popierać.  
Wierzę, że młodzi drowie i idozują spelnienia się tego programu.

Czolem! Dr. Emil Schmidt

## Odezwa

DO NAUCZYCIELSTWA ZWIĄZKU POLSKICH NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELEK WE FRANCJI

Koleżdy i Koleżanki!

Piema podają komunikat p. Wiącka t. j. jakiej organizacji nauczycielskiej, którą podobno większość nauczycielstwa stworzyć miała.

Czy nauczycielstwo zyczęło sobie koniecznie stworzenie nowego Związku na podstawie uchwały zebrania nauczycielstwa we Francji, w przeciwnieństwie do już od dawna istniejącego i bezpartyjnego?

Pomimo, że statut nowego Związku jest niezany, a cele organizacji nauczycielskiej są te same, rozdrabnia się świadomie a nieodpowiedzialnie siły nauczycielstwa, szkodząc w ten sposób szkole i ogólnie całemu wychowawczemu dyskretyzując tem smnem Polskę w opinii francuskiej. W obecnych warunkach naszej walki o byt i rozwój polsk. szkoły, może stanowić tylko dobrze spójona organizacja całego nauczycielstwa we Francji, opinująca się z jednej strony na organizujących robotniczych, a z drugiej na władzach polskich. Nauczycielstwo w swojej pracy powinno być zawsze poza partiami, mając ten wzniosły cel — dać Ojczyźnie swojej prawdziwych obywateli oddanych duszą i ciałem oraz stawiających dobro narodu nad swoje.

Nauczycielstwo niema obecnie powodu i ogólnie prawa wyodrębnić się, a to w pierwszym rzędzie na obywateli, tylko zachować jednolite działanie wobec jednego i wspólnego celu — szkoły, kierunku się, na najbliższym terenie w zrealizowaniu, nadzwyczajne trudności przeciwstawiają.

Nierozważna i krótkowzroczna próba, wszeczenia rozłamu wśród nauczycielstwa daje broń w ręce nieprzyjaciela szkoły polsk., który musi odgadnąć powód zamierzeń w kierunku partyjnych zasad.

Od wyobędzłwa i przedstawicieli władz doznaliśmy i doznamy poważania i względów dlatego jedynie, że umieliśmy naszą działalność zastosować i tylko dla dobra szkoły, polskiego dziecka i robotnika polskiego, nie kierując się względami partyjnymi. Uznano i poruchalnie nasz czyn powstania całego nauczycielstwa pod jeden sztandar, do którego należy i całe wychowzłwo.

A teraz mają istnieć obok siebie: dwie organizacje, dwa sztandary, dwa hasła? Czy to wypłyne na dobro szkoły polsk. tak w trudnych warunkach i jej potrzebach? A co nasze władze i organizacje na to powiadzą, że tak zeszupłał garstk naucz. próbuje się rozbić? Czy mogłoby instytucje nadal obdarzyć nauczycielstwo we Francji swoim zaufaniem i poparciem

(ciąg dalszy na s. 2)

# ZWZDZIELNICY WE FRANCJI

KONSULAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ W MARSYLII  
Rejestracja poborowych  
rocznika 1903.

Konsulat Rz. P. w Marsylii wzywa wszystkich mężczyzn, obywateli polkich urodzonych w roku 1903 i za mieszkalny stałe lub czasowo na terytorjum następujących departamentów:

Alpes Maritimes, Ardeche, Ariège, Aude, Aveyron, Basses-Alpes, Basses-Pyrenees, Bouches-du-Rhône, Gard, Hérault, Indre, Indre-et-Loire, Gers, Dordogne, Drôme, Gard, Gers, Hautes-Alpes, Haute-Garonne, Hautes-Pyrenees, Hérault, Lot, Lot-et-Garonne, Lozère, Pyrénées orientales, Tarn, Tarn-et-Garonne, Var, Vaucluse, — jak również w Księstwie Monachijskim (Principauté de Monaco), — do uchyleniastwo zgłoszenia się osobie lub piśmie do Konsulatu Rz. P. w Marsylii 30. boulevard Louis Sabatier.

Wzywaniu niniejsze obowiązują wszystkie mężczyźni, obywateli polkich rocznika 1903, bez względu na to, jak długo zamieszkuje w okręgu terytorialnego Konsulatu. Zwolnieni są jedynie ci obywatele, którzy już dokonali rejestracji w Konsulatach Rz. P. w Marsylii lub w Nicei.

Rejestracja kończy się z dniem 31-go grudnia 1924 r. Zgłoszenia po tym terminie nie będą uwzględniane, a niezarejestrowani będą traktowani jako dezercjerzy wojskowi.

Zgłaszając się powinni przedłożyć wszelkie dowody osobiste.

Przy pisemnych zgłoszeniach, należy podać: a) dokładną datę wysłania listu, b) imię i nazwisko ojca, c) imię i nazwisko matki (pamiętnie!), e) wyznanie i stan rodzinny (kawaler, czy żonaty), f) wykształcenie i zawód (cywilny), g) miejsce stałego zamieszkania w Kraju, h) dokładny adres w kraju, i) kiedy przybył do Francji, k) za jakimi dokumentami przybył do Francji (podaj numer dokumentu, datę wydania i listy, który dokument posiada), — i czytelnie się podpisać. Do pisma dołączyć należy 1 fr. 50 ct. na koszty korespondencji.

Konsulat uprasza o jaknajlepiejże zastosowanie się do każdego punktu powyższych wskazań, zwracając uwagę poborowych na możliwe nieprzyjemności, na które mogą być narażeni o ileby, w skutek niestarcenia załatwienia sprawy przez korespondencje, wynikiły pewne niedokładności w rejestracji.

i nazywać nas pionierami państwowości polskiej na emigracji?

Dla uzyskania prawa i zaufania u ludu i rządu polskiego i nam zaprzysiężonego musimy dać dowody poświęcenia, odwagi i bezstronności, a w działaniu naszym nie poczynając kroków bez rozważni w kierunku odosobnienia się.

Dlatego zwracamy się do Was, Koleżcy i Koleżanki w myśl koniecznego uszanowania siebie i szkoły polsk. we Francji prosząc o nie dozwolanie odstępstwa się i uciążliwiania niebezpieczeństwa, które grozi nieopatrzeniu szkole polskiej i duchowi narodowemu na ziemi francuskiej.

Starym się, tak wola nasze sumienie naucejczkowskie i wierze narodowe, aby utworzyć jednolity front wspaniałej i jednolitej polskości, która jest podstawą celowemu wynikowi, dla naszej ukochanej, zmariwychstwiej Polskiej!

ZARZĄD:

Stefan Wujec Leon Biał  
H. Krakowski F. Stachowski  
F. Lulomski M. Michalak

## KOMUNIKAT

Niniejszym wiadomiamy, że Prezosi i Naczelnik Dzielnicy VII Sok. P. we Francji druhowie Grzona i Dobrowski wyjechali do Warszawy, do których wozani zostali na zebranie Zarządu Związku, w sprawach Skolstwa Polskiego we Francji.

Zolem!  
Muller sekretarz.

## OKRĘG I

Obecny adres sekretarza I Okręgu jest następujący:  
Jan Antkowiak, rue La Bassee, Estaminet Polonais Hérin-Compigny (Pas-de-Calais).

## GNIAZDO MARLES-LES-MINES

### Uroczystość poświęcenia sztandaru

Dnia 16/XI b. r. obchodziło gniazdo Marles poświęcenie sztandaru. Sztandar został ofiarowany przez braci Budziński, Zrana o godzinie 9-jej zebrania się drużyna wyjechała przy dźwiękach orkiestry, Kola Muzycznego Paderewski do mieszkania braci Budziński, celem odrodzenia sztandaru, skąd udala się do kaplicy polskiej na nabożeństwo. W pochodzie braci udział przedstawicieli kopalni i miejscowe towarzysstwa ze sztandarami. Nie mieliśmy natomiast szczęścia powitać nasze wladze Skole, nadezmem bardzo uolewamy.

Mszę św. odprawił miejscowy duszpasterz ks. proboszcz Sledziwski, podczas której dokonano poświęcenia sztandaru. Ojcami chrzestnymi byli zastępcy dyrekcji kopalni pp. Delmont i Jerey. Podczas nabożeństwa Śpiewał chórl Kola śpiewaczego «Słowik» w Marles. Po nabożeństwie pochód udał się na salę, gdzie się miała odbyć uroczystość. Tu kolo spiewano «Słowik» witaso nas piosenki. Przesz gniazda w gorących słowach dziełko wal publiczności i gościom za udział, który raczyli wziąć w uroczystości naszego Skola.

Wystąpił potem ofiarnodawca druh Budziński ze sztandarem, wreczył go prezowski i zwrócił się do Skolstwa ze słowami, aby wytrwale szli pod tym znakiem przez burze i w ślone. Sztandar ten niechaj zawsze będzie symbolem wzajemnej pracy i miłości. Niszczyć go gniazdo i wysoko, niech szanem swoim ludzi utracą, objętych, niechaj dodaje wiarę, sławę i siłę, a w tęskniących nitach wzludza nadzieję. Pod sztandarem tym niechaj wychowują się jaknajlepiejrze zastępcy kol pozycykowi Polskisi na chwale naszego Narodu, Wzywam Polaków, a przedewszystkiem młodzieję polska, aby jaknajlepiejze gromadziła się pod tym sztandarem Skolstwa na to wezwanie odpowiedziało jednomyślnie: «Zolem!»

Intenieniem Dzielnicy VII i Okręgu I Skolstwa Polskiego we Francji przemawiał druh Porzneck, po przemówieniu druba Graja, założyciela gniazda Marles i druba Ślawińskiego, wystąpił Skolnik ze deklamacją, porzem nastąpiło uroczyste wzięcie gwoździ pamiętkowych.

W wrzowie goście wzięli udział w bankiecie, wydanym przez ofiarnodawców sztandaru, braci Budziński. Po obiedzie udano się znowu na salę, gdzie nastąpiła wspólna fotografia, występ Skolnika z życzeniami, wreczenie nagrody honorowej za pracę w gnieździe otrzymał druh Strzykała. Nakoniec odbyła się skromna zabawa, podczas której bracia skola i Rodacy mogli sobie swobodnie pogawędzić i przysposobić się do dalszej pracy. Wyrzamy nam tym miejscu jeszcze raz serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do przygotowania tej uroczystości.

Dziękujemy braciom Budzińskiom za tak wspaniałe i hojne dar, panii Delatrze za szczere przyjęcie gości. Niechaj dzień poświęcenia sztandaru Skolowego w Marles pozostanie w naszej pamięci jako dzień radości i jako dowód na wspólną pracę wytrwałej i miłości. Zolem!

Braterskie pozdrowienie Zolem! dla redakcji «Sokola».

Za Zarząd: Piechowiak Piotr sekretarz.

## OKRĘG II

### KOMUNIKAT

W niedziele 14-go grudnia b. r. odbędzie się konferencja delegatów Okręgu II, na sali posiedzeń pod zegarem, w Douai, o godz. 9-90 rano. Obecność wszystkich delegatów obowiązkowa.

Zarzem uprasza się wszystkich delegatów o uroglowanie na tem zebraniu uchwalonego podatku na rzecz poszkodowanego druba.

Zolem!  
M. Nowak  
prezes Okręgu II

### REZOLUCJA

Uchwalona dnia 30-XI-24 w Douai na Zjeździe Naczelników i Grona Technicznego Okręgu II.

My, kierownicy techniczni i inni wymienionych gniazd sokolich okr. II Dzielnicy VII Sok. Pol. we Francji jak: Libournot, Autly, Ostricourt, Villers, Lefortet i Courmelles, zgromadzeni na zjeździe Naczelników gniazd sokolich oraz członków grona technicznego oraz wymienionego Okręgu w niedziele dnia 30, XI r. b. w Douai (Nord) po wysłuchaniu odczytanego przez Naczelnika Okręgowego druba Fr. Musielaka sprawozdania nadanego przez sekretarza Dzielnicyowego W. W. P. i odczytano w niedziele dnia 23/XI r. b. w Lens, mamy zasęczyć złożyć następujące oświadczenie:

1. Analizując z wszelostronną dokładnością projekt ewentualnego przydzelenia już istniejących gniazd do nowo mających się utworzyć okręgów, a który to projekt na wyżej wymienionym posiedzeniu Dziela W. W. P. już zaakceptowany — my, mając dotychczasowe dobre prosperowanie gniazd naszych i Okręgu II, do którego należemy i pod czujnym okiem którego jesteśmy, oświadczamy kategorycznie, iż w żaden sposób nie będziemy w stanie, o ileby gniazda nasze projektowanymi podziałem miały być dotknięte. Dla wyjaśnienia niniejszego oświadczenia zaznaczamy uprzejmie, iż wynika ono z naszej bratniej komunikacji, jaka mamy w obrębie okr. II, bądź to na zjazdach, obchodach i temu podobnie uroczystości. Oświadczenie to również wynika z harmonijnej współpracy gniazd w okr. II, której wyżyły się absolutnie już niemożliwie i tej współpracy bronić będziemy.

2. W razie niemożliwości i zupełnego uznania naszej służbności przez Sz. Wydział Dzielnicy VII S. P. we Francji oraz naszych żywoń, leżących w interesie faktycznego wzrostu Skolstwa Polskiego we Francji, a więc po zwastowanie okr. II w dotychczasowym stanie — oświadczamy niemniej kategorycznie, iż zupełnie żadnego sprzeciwu wnosić nie będziemy, jeśli Sz. Wydział Dzielnicyowy reszcie innych gniazd naszego okręgu również obłączy raczy zgłosić okr. II za niemożliwe.

Zolem!  
Fr. Musielak  
Naczelnik okr. II  
Marcin Burzyński  
sekr. Grona Techn. okr. II

## GNIAZDO HOMÉCOURT

### (Meurthe-et-Moselle) BACZNOŚĆ DRUHY I DRUHOWIE!

Zebrańce Tow. Gimn. Sokol. odbędzie się punktualnie o godz. 8:20 w niedziele rano dnia 14-go grudnia b. r. na sali p. Schweickalia (cinema) rue Carnot.

Uprasza Sz. członków o jaknajlepiejze sławienie się. Jedność to siła! Zolem!  
Za zarząd: Henryk Szkoła  
prezes.

## UTWORZENIE SIĘ RADY WYKONAWCZEJ ZWIĄZKOW POLSKICH WE FRANCJI

W niedziele da 30 XI odbyły się obrady i przedstawiciele istniejących Związków Polskich we Francji, celem założenia centralnej Rady Wykonawczej dla jednolitej i wspólnej pracy na polu społecznym oraz prowadzenia szerokiej propagandy na rzecz Polski, która coraz bardziej przedstawicielowi w boie samog wychodząca potrzeba. Na zebraniu reprezentowani byli następujące Związki: Centralny Związek Robotników w Lille — 3 delegatów, związek Sokółów Dzielnicy VII — 4 delegatów, Związek kol śpiewających — 3 delegatów, związek kol teatranych — 3 delegatów, Związek towarzyszy kocieliwych — 2 delegatów, Związek przemysłowców — 1 delegat, Związek kooperatywy polskiej — 2 delegatów, razem 18 delegatów.

Wszystcy obecni delegaci przyjęli z uznaniem projekt założenia Rady Wykonawczej i po dłuższej dyskusji pod przewodnictwem druba Piotra Dolabę, uchwalono założyć Radę Wykonawczą Związków Polskich we Francji i wybrało Zarząd na rok 1925 w skład którego weszło po jednym delegacie z każdego Związku. Do Zarządu (Nord) zostali: p. Dolaba — prezes, p. Szkoła (Nord) — wice prezes, p. Nowak (Albort) — sekretarz, Zbierski — skarbnik, Kazimierzak — lawnik. Nowemu Zarządowi polecono opracować statut, który zatwierdzony zostanie na następnym zebraniu.

Utworzenie Rady Wykonawczej wszystkich Związków jest faktem godnym podkreślenia, gdyż wychodzi z naszego życia niebezpieczeństwo utrudnianych wpływów, dla jednolitości akcji, wypływającej z głębokiego patriotyzmu, wzięło star spraw narodowych w swoje ręce i będzie je brońko kol chwale naszej ukochanej Ojczyzny. Boli, jaka wzięta na siebie Rada Wykonawcza jest tak poważna, że należy naszym Zarządowi życzyć powodzenia w jego trudnym a przytoczonym zadaniu. Redakcja

Nadeszły portrety: Sobieskiego, Jagielly, Sowińskiego, Skarżgi i Paderewskiego. Cena 5 fr. za portret.

## KRONIKA

### PREMIER HERRIOT KAWALEREM «BIAŁEGO ORLA»

Dnia 5-go grudnia w ambasadzie polskiej p. Edward Herriot premier radki ministrów i minister spraw zagranicznych Republiki Francuskiej został uroczysto udekorowany przez ambasadora Chłapowskiego, orderem «Białego Orła» nadanym mu przez Rząd Polski w uznaniu jego zasług dla naszego kraju.

### UKŁAD HANDLOWY FRANCUSKO-POLSKI

Układ handlowy francusko-polski został podpisyany 4-go b. m. Minimalna taryfa francuska reha została za-



stosowana do wielu towarów między innymi do produktów chemicznych, mechanicznych, przedmiotów umiędzynarodowienia i innych. Polska jas zniżyła cła na wino, wotyły, jedwabnie i automobile.

**BAL I WIECZÓR ARTYSTYCZNY « LES AMIS DE LA POLOGNE »**

W sobotę dn. 13-go h. m. o godz. 8.30 odbędzie się w sali T-wa (Ogrodniczego Salle de la Société d'Oriculture) 83, rue de Grenelle, wieczór artystyczny połączonej z tańcami. W części koncertowej bierze udział znakomity nasz skrzypek profesor Syrowiec, panna Hulewicz — deklamacja, oraz Chór Polski pod dyrekcją p. Jareckiego. Odebrana będzie również jednaktówkoprzewodny artystów teatru Odéon. Tańce polskie w wykonaniu T-wa Miłosińskiego Sceny Polskiej układu baletmistrza i choreografów Tow. p. Kroczyńskiego.

**FRANCJA WYPOWIEDZIAŁA ODKRYTĄ WALKĘ KOMUNISTOM**

Policia francuska wzięła się szczerze do wyławiania agitatorów bolszewickich i komunistycznych w całej Francji. Jako pierwszy rezultat tych zabiegów zostało aresztowanie w miejscowości Bohigny oraz w innych miejscach 60 komunistów, między nimi 6 Polaków. Dziwnym zbiegiem okoliczności wśród aresztowanych znalazł się p. Stefan Karasiwicz, współpracownik T-wa Pracy społeczno-kulturalnej. Wadocześnie jest to rezultat jakiegoś nieporozumienia i nasze polskie miejscowe władze potrafią ułowić p. Karasiwicza z pod opieki francuskiej policji. W Izbie Deputowanych na temat walki z komunizmem odbyły się wielkie debaty, podczas których p. Herriot postawił kwestję zaufania dla rządu i uzyskał większość głosów 319 przeciwko 29.

**ODCZYT P. GRABOWSKIEJ**

We wtorek d. 23 grudnia r. h. od będzie się w Salonie w Sali M (wejście 46, rue Saint-Jacques) odczyt p. Willman Grabowskiej naszej znanej uczonicy, o najnowiejszych pracach w Literaturze Polskiej od jej powstania do ostatnich dni. Wejście bezpłatne.

**WIECZOR KAZIMIERY RYCHTEROWNEJ**

W niedzielę 14 h. m. o godzinie 8 1/2 wieczór odbędzie się w sali Malakoff (56 bis, av. Malakoff) koncert świetlny artystki reżyterki Kazimierzy Rychterownej. Znankomita artystka wygłosi perły swego repertuaru i fragmenty z arcydzieł naszych Homantyków, przy współudziale (Sienkiewicz Reymont) i Najmłodszych.

**BAL ARTYSTÓW POLSKICH W PARYŻU**

Dziwisy bal artystów polskich wypadł świetnie. Sala udekorowana centymi swobodnymi znakomitych artystów polskich (francuskich) i innych ozdobiona artystycznymi abstrakcjami, sprawiała nad wyraz miły i wysoce artystyczne wrażenie. Wielu osób ze świata artystycznego w charakterystycznych, a bardzo pomysłowych kostiumach a wraz z całą niemal sympatyczną egzystacją Montparnasse stworzyła nastroj prawdziwie balowy, swobodny i połączający ze sobą wszystkich. Nie wie dziwnego, że bawiono się do białego rana i że aż opuszczenia Palais d'Orléans w którym tak miłe spędzono czas wynosząc równocześnie dla naszego młodziego T-wa artystów polskich jaknajlepsze wrażenia i prawdziwe uznanie dla jej mistrzostw organizatorów. Spodziewać się należy, że po tym pierwszym balu, który zdobył sobie przebiegami nie tylko całą kolonię polską, ale i francuską, wkrótce znajdziemy się na następnych które bezwądnym nazwaniem powożenie.

Poczta kenta czechosłowacka Paris Nr. 336-38.  
R. C. Seine Nr. 158.611.

**Pierwszy Polski Bank we Francji.**  
Adres telegraficzny: Bankvarab—Paris  
ofony Trudaine 42-48 56-49, 66-78, Inter. 112.

**Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie**  
WARSZAWA — POZNAŃ — KRAKÓW  
FILJA W PARYŻU  
36, Rue de Châteaudun, 36 — PARIS (9<sup>e</sup>)  
Stadnia głowna: Warszawa, ul. Traugotta, 6-8.  
okolo 170 oddziałów w Polsce.

Filje zagranicą: Londyn (Anglja), Antwerpja, Bruksela (Belgja), Rotterdam (Holandia), Oddziały w Gdańsku, 18, Reithahn.

Reprezentacje we Francji: Comptoir Général de Change:

Barlin (P.-de-C.), Grande-Place; Bruay-les-Mines (P.-de-C.), Laxe Biuro: 55, rue Pernes, 11-gie Biuro: 101, rue de la République; Bally-Grassy (P.-de-C.), 12, rue de la Minie; Douai (Nord), 2, Terrasse Saint-Pierre; Lens (P.-de-C.), 15, rue de la Paix; Marles-les-Mines (P.-de-C.), rue Pernes; Noux-las-Mines (P.-de-C.), 234, rue Nationale; Oignies (P.-de-C.), 90, rue Emile Zola; Sallaunines (P.-de-C.), route Nationale; Biura Positkowe: Montigny-en-Gohalle (P.-de-C.), 36, rue d'Harnes; Carvin (P.-de-C.), route de Libercourt; Dourges (P.-de-C.); Harnes (P.-de-C.); Billy-Montigny (P.-de-C.).

WE WSZYSTKICH BIURACH UDZIELA SIĘ INFORMACJE O WZAJNYCH PRZEKAZACH NA POLSKĘ w złotych, frankach i dolarach; wydaje czeki i przekazy telegraficzne na wszystkie kraje zagraniczne. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych i frankach, placąc najwyższy procent.

Listy należy pisać po polsku i adresować  
Banque pour le Commerce et l'Industrie à Varsovie, 36, rue de Châteaudun, Paris (9<sup>e</sup>).

**DOBROBYT FRANCUSKI (La Prosperité Française)**  
30, Place de la Madeleine, 30 Paris 8<sup>e</sup>

Dobrobyt Francuski w ostatnim miesieczem Sprawozdaniu podaje do wiadomości swoim adhesionom, że od chwili rozpoczęcia operacji odbył już 14 razy losowanie obligacji Tarifs A. i B. Na zasobie tych losowań 7 wybrańców losu, którzy wpłacili za ledwie po kilkadziesiąt franków do Dobrobytu, dostali po 2.500 fr. 17 — po 1.000 fr. Sprawozdanie przedstawia publiczności, że pojmającą od dziesiątego roku swoich operacji, Dobrobyt będzie połowę swoich zysków wypłacał posiadaczom jego obligacji. W ten sposób każdy posiadacz obligacji powinien się starać zdobywać adhesionów dla Dobrobytu w swoim własnym interesie. (d. c. na str. 6.)

**Restauracja KAUKAZ**

Świeżka Kawkaska Kuchnia  
we wotki — kolduny  
we grody — Kankaski barszcz  
w piatki — kłopy  
GODZIENNE KAWKASKIE  
Szaszlyki  
USŁUGUJA ROSYJSKIE  
DAMY  
Restauracja otwarta od 12 godz. r. do późnego wieczora.  
3, rue Champollion  
róg rue des Ecoles i Bd St-Nichel

**JERZY JACHIMOWICZ ADWOKAT POLSKI**  
Dyplomowany Prawnik Uniwersytetu Paryskiego  
w LENS, P.-de-C. (rue de la Gare, Dworcowa) 100 metrów od dworca kolejowego  
codziennie od 9 do 12, i od 2 do 6 wiecz.  
Przeprowadza wszelkie sprawy sądowe, aplikacja i powożenie, akta zastępstwa i rakupki nieruchomości, udziela porad prawnych k. l. p.  
Dla Druhów Sokółów — ustępstwo!

**LEKARZ POLSKI**  
choroby wewnętrzne i weneryczne  
syfilis i tryper.  
Przyjmuje w poniedziałki, środy i piatki od 4-9, w soboty od 7-9 do 10 wiecz.  
Kierować listy i zwracać się:

**Dr. Bogusław Krzypow**  
18, rue Malher (piętro) MIRA ST-PAUL - Paryż  
Telefon: wieczny 48-32

Gniazda, które nie nadsyłają  
Kwestjonariusza, wstrzymują  
wydanie « Historji Sokółstwa  
Polskiego we Francji ».

**OSOBISTE**  
P. Chemiczki, były konsul generalny w Paryżu, a obecnie Rada Poselstwa Polskiego w Moskwie przybył do Paryża, aby spędzić tu czas swego urlopu.

SZYBKA I ZAGWARANTOWANA PRZESYŁKA PIENIĘDZY W ZŁOTYCH POLSKICH, FRANKACH I DOLARACH

**WARSZAWSKI BANK ZJEDNOCZONY**  
Korespondenci na całym terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej  
Oddział w Londynie Broad-Street Avenue 11 12 Blomfield Street, London E.C.2.  
Oddział w Gdańsku Kundegassan 27 28  
ODDZIAŁ W PARYŻU

**Banque de l'Union de Varsovie**  
Tel. i Louvre 31-10 i 32-74, 4, rue Edouard-VII, Paris 9<sup>e</sup> Adres telegr. i Usługowe Paris.  
Poczciowe konto czechowe: Paris-Nr. 572-60

Bank wysła najszyciej pieniądze przez Warszawę, bezoparadnie do każdej wii w Polsce  
Bank przyjmuje wkłady oszczędnościowe za najwyższem oprocentowaniem we frankach

**OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE PRZEKAZY DO POLSKI W ZŁOTYCH POL., FRANKACH I DOLARACH**  
Szybka i tania przesyłka pieniędzy do Polski.  
Pieniądze są wypłacane bez żadnych potrąceń.  
Reprezentuje w: Amson, Billy-Montigny, Ogines, Lens, Nowocostonna reprezentacja w Valenciennes, 14, avenue du Commerce (oko stacji kolejowej)  
Listy i polecenia należy pisać po polsku i adresować:  
BANQUE DE L'UNION DE VARSOVIE, 4, rue Edouard-VII, PARIS (9<sup>e</sup>)

**C<sup>o</sup> G<sup>o</sup> TRANSATLANTIQUE**  
Przejazd Havre-Gdynia dwa razy miesiecznie okrętem: « POLOGNE »

1 <sup>o</sup> Odjazd z Hawru:	Przyjazd do Gdyni:
25-go grudnia	30-go grudnia
5-go stycznia	9-go stycznia
25-go stycznia	30-go stycznia

2<sup>o</sup> Cześć odjazdy do Stanów Zjednoczonych, Kuby, Meksyku i Centralnej Ameryki z Hawru, St-Nazaire, Bordeaux.

O wszelkie informacje zgłaszaj się pod adresem:  
Compagnie Générale Transatlantique, 6, rue Auber, Paris

**LEKARZ POLSKI**  
Doktor Medycyny J. CAMMAS  
Professor i konsultant kliniki

Choroby płuc i zoladka-Choroby kobiece i weneryczne.  
Godz. przyjęć: codziennie od 9-11 r. do 12-12 w pop. i od 2-11 p. do 7-11 wiecz.  
10, rue du Château-d'Eau, PARIS — 1-12e piętro.  
w pobliżu dworców du Nord i de l'Est, przy placu de la République.  
Dla Druhów Sokółów ceny specjalnie zniżone.

Największa Polska  
**FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH**  
we wszystkich stylach  
Wielki wybór na składzie

**A. Małachowski**  
45 i 47 rue de Reully, Paryż XII  
Metro: Heully

**Dr Medycyny**  
**Franciszek Brabander**  
b. ekstern szpitali m. Paryża  
przyjmuje rano od 11 do 12 i po pol. od 3 do 6  
CHOROBY WEWNĘTRZNE  
SKÓRNE I WENERYCZNE  
Ceny Specjalne dla Robotników  
21, Boulevard de Fort-Royal i piętro na lew Metro: Vavin  
Uwaga 21 nie 21 bis

DRUHU NIE ODKŁADAJ NINIEJSZEGO NUMERU SOKOŁA, ZANIM NIE PRZECZYSZASZ UWĄŻNIE KOMUNIKATU O POWSTANIU CENTRALNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO I JEGO CELACH

# CENTRALNY BANK ZWIĄZKOWY

N° Reg. Comm.: Lille 33.630 TOWARZYSTWO AKCYJNE Z KAPITAŁEM 1.000.000 FRANKÓW

103, boulevard de la République, MADELEINE-LEZ-LILLE (Nord)

## Jego cele, organizacja i znaczenie dla wychodźstwa polskiego we Francji

Każdy, kto pragnie poznać prawdę o naszym Banku, niech przeczyta uważnie poniższe sprawozdanie. Niech sam sędzi gdzie jest prawda, a gdzie obłuda i prywatny interes kilku jednostek, które w szeregu artykułów dziennikarskich i napisały osławioną oświadczenie opiniję publiczną. Sprawozdanie to jasno i obszernie zbija ataki, że znanego źródła pochodzące na instytucję jeszcze nie funkcjonującą, a pragnącą pracować dla rozwoju gospodarczego Polski i

Wychodźstwa polskiego we Francji. To właśnie, że napisani byli skromnie, przedtędo czesami, co jeszcze nie istnieje, jest najlepszym i niezłym dowodem, że jednostki takie już chciały zwać instytucję dla nich niedo godną, obawiały się bowiem, że skoro publiczność sama sąd swój będzie mogła wydać, będzie już zapóźno.

Te napisy takie były bardzo kwalifikowane, że równocześnie nie przebiegają w środkach, że istniewano nawet po-

ważnie wychodźcom między sobą. Ze zdawanym narem najszlachetniejsze miedzy nimi jednostki i zarząd, to oczeki- sło dowodzi, że instytucja nasza będzie potrzebna, że jej się takie jednostki obawiają i że cele nasze są dostojne i pożyteczne dla ogółu.

Jednym dylemą przekonani, że publiczność potrafi sama naleyście ocenić nasze cele i środki do celu prowadzące i nie dała się przez kilka osób oblamu- nieć. Naszym hasłem jest zapała, jedność

i prawa i hasła tego bronie będziemy zawsze i wszędzie, nie lekajmy się ani dobowionych napisań ani też krytyki. W imieniu zapała, bez pracy oszta- wać się nie będziemy, lecz pracę uczyni- my i sumiennie, między fachowca i wy- twórcówą dążyć będziemy do wytknie- nia celów, licząc w zupełności na po- moce ogółu.

ZARZĄD CENTRALNEGO BANKU ZWIĄZKOWEGO

### Dlaczego nazwaliśmy bank Centralnym Bankiem Związkowym ?

Każdy bank taką nadaje sobie nazwę, jaka najlepiej odpowiada jego zadaniom. A więc Bank Handlowy datego, że specjalnie ma służyć handlowcom. Bank Przemysłowy — przemysłowcom. Bank Rolniczy — rolnikom i t. d. Zaden jednak bank nie zapytuje ani kupców, ani przemysłowców, ani rolników, czy tak nazwać mu się powinno.

Również we wszystkich niemal krajach istnieją jakieś Banki Centralny, pomimo, że bynajmniej nikt go nie nio- wozwał do tego. Naszym celem jest centralizowanie związków i spółek handlowych, przemysłowych i innych, zarówno kooperatywnych jak i prywatnych, zarówno we Francji, jak w Polsce i gdziekolwiek.

W Polsce istnieje jeden bank nazwany- wając się Centralnym, a inny *Ala. Bankiem Związkowym*. Nazwa naszego banku w zupełności zgadza się z naszymi zadaniami. Nie mieliśmy bynajmniej zamiaru nazwać się tak dlatego, aby być oficjalnym bankiem jakiegoś centralnego związku wychodźczego, którego dotąd niema. Tak jak nam chcieliśmy ten mójw niekiedy, poro- szać, lecz nie odrzekamy się pomocy lub współpracy ze związkami, gdyż tego od nas kiedyś żądali.

Centralny Bank Związkowy jest jed- ynym polskim bankiem w Europie, założonym poza granicami Polski i dlatego może oddać wielkie usługi przy rozwinięciu stosunków handlowych pomiędzy Polską, a zagranicą, która ma zaufanie przedewszystkiem do instytucji, mających swą siedzibę na Zachodzie, a z którą przez to kon- takt i kontrola są łatwiejsze. Za naszym pośrednictwem polski przemysł i handel łatwiej będą mogli znaleźć kredyty i rekonti zagranicą.

### Cele naszego banku.

Podnieście zmysłu oszczędnościowego i użycie zaszczędzonych funduszów na własne cele gospodarcze, kulturalne i oświatowe wychodźstwa, oraz na dopomożenie temuz do powrotu do kraju i naleytna tam czy b- gruntu, czy też innego warsztatu pracy. A zorganizować się można, daję tego przykładem inne kraje, a nawet nasza Polska pod względem spółdzielczym organizacje się w zowimo i szybko. Oszczędności wychodźców, zwłaszcza z Ameryki, są dla Polski już dziś waż- ny czynnikiem jej rozwoju gospo- darczego.

Wychodźstwo polskie we Francji li- czy już obecnie około pół mil. osób. Zjednoczone w związki i organizacje przelidowane może obliczyć siłę. A zorganizować się można, daję tego przykładem inne kraje, a nawet nasza Polska pod względem spółdzielczym organizacje się w zowimo i szybko. Oszczędności wychodźców, zwłaszcza z Ameryki, są dla Polski już dziś waż- ny czynnikiem jej rozwoju gospo- darczego.

Jezeli naszym obowiązkiem jest, pa- niemu, że to niemożliwym dla- wiarzkiem god zorganizowanie się pod względem gospodarczym już tu na wychodźstwie, aby — tworząc koopera- tywy, polskie sklepy i przedsiębiorstwa — naleytko tworzyć siłną pod- walnię własnego bytu narodowego i materialnego, lecz zarokem przygo- tować dobrze wyposażone kadry przy- chodzących kupców i rzemieślników, oraz drobnych przemysłowców, dla póź- niejszej pracy w kraju. Równocześnie groź, gdyż dzieje do kieszeń obcych pośredników i kupców zostać mogłyby w ten sposób w kasach polskich organ- izacji kooperatywnych, lub polskich przedsiębiorstw.

### Potrzeba gospodarczych organizacji na wychodźstwie.

Spotykamy nieraz zdania odrotne, że wychodźcy nie potrzebują organizo- wania własnych kooperatyw i naleyście ich rozwijać. Powołują się tu na przy- kładny w Westfalii i Nadrujji. Zapom- niąją jednak, że w Ameryce Północnej i Brazylji ci sami Polacy po- trałili dokonać cudów, organizować się lepiej niż wychodźcy innych na- rodowości, że tam stan polskiego po- siadania i polskich spółek, przedsię- biorstw i t. d. stanowi już siłę poważną nawet w stosunku do tak bogatych Amerykanów.

A jednak i tam nie szło tak odrazu, wszędzie zaczynać trzeba od początku. A więc i we Francji, gdzie skupienia są stosunkowo liczebnie silne, niema powodów do pesymizmu.

Ze w Westfalji tak nie było, nie jest dowodem, że i we Francji nie się udaje nie może. Westfalja, daleko położona od większego centrum polskiej inteli- gencji, miała załedwie jednostki dla wychodźstwa pracujące, jednostki te wśród morza niemieckiego łakaczystym niezrozumowanie musieli pracować nad utrzymaniem przedewszystkiem narodo- wowej polskiej wspólnoty wychodź- czych i nioyło czasu na organizację gospodarczą, wymagającą wlechi wyszo- kowanych fachowców i instruktorów. Pod tym względem we Francji jest porównania jest lepiej, gdzie sam Pa- ryż posiada setki ludzi fachowych i wychodźstwa szerzej oddanych. Dla popagandy spółdzielczej mamy sporą liczbę polskich pism, księży, nauczy- celi i t. d.

Niech żywi nie brząc nadziei... Tak powiedział nasz nieśmiertelny wieszcz Słowacki i takie hasło powtarza rów- nież jedno z zastępionych pism wy- chodźczych: „Nie odrzuć Kraków zbudowany” powiada nasze przy- słowie!

Wszystko należy przypuszczać, że nasz polski rolnik, który cudów doznał w Ameryce, świetnie organizuje się w Polsce w spółdzielniach przez dziesiątki lat bohaterów opierał się wynarodowieniu w Westfalii i świetnie się tam organizował, tu na wychodź- stwie we Francji do organizacji gospo- darczej się nie nadaje ?

Nigdy w świecie, jedno tylko jest pewnym, że to nie tenże polonik bę- dzie się trudnił zupełnie niepotrzebnie na wychodźstwie politykowaniem, o ile będzie rozbiły — również siebie — nie dokona. Lecz zjednoczono, silny, przy pomocy ludzi światłych, szczepiających w masę wychodźczą zamiast polityki i ide organizacji narodowej, oświate- li i gospodarczej — będzie również silny i niezawalczony, jakim jest gdzie indziej.

I pomimo, że ta nasza idea niepo- doba się jednostkom, którym jest nie na rękę brać się do wspólnej pracy, powtarzamy ją nawołując do jedno- ści. — W jednostki siła rolnika polskiego — Hasło to w swym nagłowku wypisuje również jedno z najpopul- niejszych pism wychodźczych.

### Inicjatywa i historia powstania banku.

Trudno dokładnie powiedzieć, kto dał inicjatywę do założenia Central- nego Banku Związkowego. Dążenie stworzenia instytucji, służącej spe- cjalnie wychodźcom, egzystowała oddawna w wszystkich ludzi pragnących orga- nizacji gospodarczej wychodźstwa. Z czasem jednostki takie przypadkowo się spotykały, aż wreszcie powstał ko- mitet organizacyjny złożony z kilku- nastu wybitniejszych wychodźców, którzy wzięli w myśl swój zabrać i mając wszelkie szanse zupełnego powodzenia. Do wychodźców tych dołączyli się kilku fachowców. Inicy- jatywę więc dało samo wychodźstwo z udziałem kilku ludzi fachowych.

Zadając sobie doskonale sprawę, że aly załedwie bank, trzeba przedew- wszystkim znaleźć pieniądze, komitet wszedł w porozumienie z jednym z polskich bankowców, który, przysię- gając z entuzjazmem, rokowania jednak rozbiły się po kilku miesiącach. Wobec tak smutnego doświadczenia, by- znów nie stracić dalszych kilku mie- sięcy, obawiano się zwrócenia się do innego banku, lemmiejc, że ciągle dochodziły pogłoski o różnych pro- jektach banku wychodźczego. Naley- było więc się spieszyć, by Centralny Bank Związkowy miał rozpocząć swą czynność już i. lipca b. r., a skutkiem rozbięcia się rokowań z jednym z pol- skich bankowców, komitet organizacyjny stanął nanowo z gotowym planem wprowadzić, ale zało bez pieniędzy.

### Dlaczego nie założono banku spółdzielczego.

Komitet początkowo powziął decy- zję założenia Banku kooperatywnego, w którym wychodźcy byłiby udziało- wami. W tym celu przygotowany został statut na podstawie wzorów in- nych instytucji w naszym państ- wach. Niestety jednak, kiedy statuta został oddany francuskiemu notariu- szemu celem uzgodnienia go z francu- skiemi ustawami, okazało się, że we Francji projektowany Bank koopera- tywny nie mógłby spełnić swego za- datnia.

Są ograniczenia w wysokości kapi- tału, kapitał ten mógłby przebie być podwyższony o najwyżej 200.000 franków, co sławobliwymi zapobiega tam- da dalszego rozwoju przy zwiększa- jących się zapotrzebowaniach klien- teli. Następnie dywidenda nie mogła- by być wyższa aniżeli 1 proc. rocznie, czyli, że każdy udziałowiec mógłby ulokować swe oszczędności gdziein- dzie na 5 lub 6 proc. bardzo niechętnie byłoby niały, wazając się na kilka lat i przyszące mu tylko 1 procent. Wreszcie losami udziałowców nie zawa- sze mogłyby według statutów korzysta- ć z kredytów we własnej instytucji. Tem się też tłumaczy, że i Francuski Bank Kooperatywny jest towarzyst- wem akcyjnym. Jest to we Francji dla banku jedyna forma praktyczna, nie mająca ograniczeń i skrepowania, łatwa do administrowania, kontroli i roz- woju.

### Jak wreszcie znaleziono kapitały.

Najbardziej pragmatycznym, aby ka- pitał potrzebny znaleźć w samych wy- chodźcach, był wyszysej mogli być u- dzielawcami. Szczęśliwy i tu trudności były nie do pokonania. Obawialiśmy się przedewszystkiem, aby wychodź- ców nie narazić na ryzyko, jakie po- noszą zawsze ci, którzy są załedwie- ni i pierwszymi udziałowami. Na nich też leży jedynie odpowiedzialność wobec władz francuskich. Większą trudnością jest, że pierwsi akcjonarju- sze muszą całą gotówkę przynieść sami lub przez swych jedynowalczków, co wcale niegromadzić do notariusza, gdzie obrady odbywać się muszą w języku francuskim, dla wielu wychodź- ców niezrozumiałym.

W ten sposób i notariusza zebra- liśmy się parę tysięcy osób, a spisanie aktu notarialnego, w którym każdy udziałowiec musi być wpisany z imie- niem, nazwiskiem, adresem, zatrud- nieniem i t. p., w którym to akcie każdy musi umieścić kilkunastu swój podpis, zabierający kilka dni cza- su, przez czas ten wyszysej musieliby nieszczęka w Lille, co poinegowało kosztu conajmniej miliona franków, t. j.; więcej niż wynosi aly kapitał banku. Sam akt objąłby kilkuset karkuszy papieru i kosztowałyby również conajmniej kilkadziesiąt tysięcy. Naturalnie więc było to niemożliwe. W praktyce wróci się też, aby jakiś inny bank składa notariuszowi całą gotówkę, albo też, że kilka (najmniej jednak 7 osób) składa ten kapitał, a później dopiero akcje rozsprzedaje się pomiędzy publicznością.

Pierwszego wypadku, ciec najczę- ściej używanego, chwytaliśmy uniknąć, albowiem bankowcy faktemi żądają za to zapłacić przynajmniej kilkanaście tysięcy franków komwaja i ponadto bank ten odrzuć kładzie swą rękę na cały dalszy przebieg interesów. Tak przecież powstają niemal wszystkie banki i towarzystwa akcyjne i w ten sposób założono przed kilku miesią-



całmi Bank czeski w Paryżu. My jednak, pomimo, że mieliśmy również propozycje od powołanych banków zagranicznych, woleliśmy znaleźć kilka lub kilkanaście osób prywatnych, które-rew kapitał złożyły z wiarunkiem, że później część akcji przeląją po tej samej cenie pulliżnowski polskiej, przewidzianej w wychodźstwie.

Szukaliśmy kapitałów w Polsce; ludzie daleko mieszkający od Francji, początkowo nie chcieli się interesować, zwłaszcza, że dziś w Polsce nie ma pieniędzy, nie można ich wydostać zagranicę, a procenta w Polsce są kilka razy wyższe niż tutaj. Szukaliśmy wśród inteligencji polskiej we Francji i Belgii i znaleźliśmy, lecz za mało, kilka tysięcy kapitałów, bo odrzuciliśmy propozycje kilku osób nieodpowiednich, szukaliśmy wreszcie wśród osób zamieszkałych na wychodźstwie, lecz i tu niewiele znaleźliśmy.

Nie pozostało nam więc nic innego do wyboru, jak szukać reszki pieniędzy pomiędzy ludźmi znawcami nas i swojej sytuacji dla Francji i dla swojej ojczyzny, Belgijczykami i Francuzami, którzy braliśmy gotówkę nam dając, wszelkie pożyczki, albowiem w każdej chwili możemy część akcji od nich po tej samej cenie odebrać. Dziś już część kapitału jest w polskich rękach i zgłoszenia stale nadchodzą.

### Czy kapitał obcy jest pożyteczny?

Stanowczo tak, o ile osoby, które kapitał złożyły, są pożyteczne dla społeczeństwa i państwa. Dziś niema prawie w Polsce banków, w którychby w mniejszym lub większym stopniu nie było obcych kapitałów. Są nawet, jak w innych państwach, są też banki, w których polskich kapitałów niema prawie wcale, a jednak nazywają się bankami polskimi. Ponieważ na giełdzie akcje może kupić każdy, kto chce, przeto jest niemożliwością skontrolowanie, ile w jakim banku jest kapitał obcego. Akcje są jak banknoty, przechodzą z ręki do ręki. Akcje najpopularniejszych banków są dziś w rękach zagranicy. Niski kurs akcji spowodował ich masową sprzedaż do Austrii, Niemiec, Szwajcarii, Holandii, Anglii i t. d., nie mówiąc już o malej Belgii, gdzie akcje polskich banków zakupowały setkami tysięcy sztuk.

Kto zna między narodowe stosunki handlowe, ten wie, że tylko taki bank cieszy się zaufaniem, w którym osoby obsługujące kapitał są znanymi i sumo przedstawiają wartość moralną i siłę finansową. Każdy bank, a więc i nasz musi codziennie się stykać z szeregiem innych banków obcojęzycznych. Wielkie operacje np. wykupnie i sprzedaży walut zagranicznych, które korygują się niemal w sekundę przez telegraf, nie mogą być wykonywane przez osoby nieznające wszystkich miejscowych miastami Europy, a więc i nasz bank chce zapłacić dla przekazów robotniczych większe sumy złotych lub dolarów szukać ich musi telefonem zarówno w Paryżu, jak też w Londynie, Amsterdamie, Brukseli i t. d.

Waluty zagraniczne będą także potrzebne przy zakupie zagranicznych towarów i przy otrzymaniu ich dla kooperatywy i polskich sklepów. Bank nasz więc musi mieć zaufanie międzynarodowych firm bankowych, a zaufania tego nie mały, gdyby akcjonariuszami i członkami zarządu banku, przynajmniej na początku, byli ludzie zupełnie nieznani i niechętni, a takim narazie się nie należy Polacy w swym interesie.

Bank nasz musi mieć kredyt we francuskim i belgijskim państwie, a kredyt ten będziemy mieli jedynie, za pośrednictwem osób, wpływowych którym da założenia banku dopomogli.

Dalszą korzyścią jest to, że ludzie których pozyskaliśmy, są wytrwaniymi kupcami i finansistami i że mają duży majątek. Również służyć nam będą sumy dostawiane im w rąk, gdyż nie można, to dla banków, a zarazem wychodźstwa gwarancję, że bank postawiony będzie na solidnych podkładach, nie będzie roli ryzykownych interesów, nie będzie popełniał błędów i złezach, jakie popełniają zwykłe osoby choćby najuczestniejsi i do-

brzej woli, ale niedoświadczeni i niefachowcy. Nie wystarczy, jeżeli sam dyrektor banku jest dobrym fachowcem, również i zarząd musi się znajdować w ręku osób fachowych i doświadczonych.

### Nasi zagraniczni kapitałsi.

Ogromnego znaczenia jest fakt, że tych kilku kapitałostów tak dobraliśmy, aby oni jak największą mogli przynieść korzyść naszemu rozwojowi naszego wychodźstwa. A więc o różnej fachowości i doświadczeniu, dażąc nam możność nabywania towarów z pierwszej ręki, bez żadnego pośrednictwa. Wtemy wszyscy, że towar nim dostanie się do sklepu detalicznego, przechodzi przez rękę trzech lub więcej pośredników. Nam producent lub bezpośredni importator towaru będzie dostarczał.

Pomogliśmy tymi kilkoma naszymi akcjonariuszami figurę np. Jędraka, który jest udekorowany orderem Legji Honorowej i posiada w departamencie Nord wspaniałe majątek ziemski. Z majątku tego będziemy mogli mieć wprost bydło, nierogaciznę, jarzyny, nawóz łaski których we Francji trudno znaleźć, np. chrząst, buraki ziemne, ogórki i t. d. Ponadto równożniemy w majątku tym są wspaniałe urządzenia, jak chłodnia, prąd elektryczny i t. d., możemy tam urządzać fabrykę konserw mięsnych, fabrykę kapusty kiszonej, ogórków kiszonych i t. p.

Polskie sklepy nabywać więc będą mogły towar wprost od producenta. W okolicach Bordeaux w ten sposób będziemy mieli wian takich gatunków, jak: wino, koniaki, *Compagnie Coloniale* w Paryżu, dostarczać może różnych towarów kolonialnych, tworzywa to bowiem posiada w różnych zamorskich koloniach własne plantacje, a nawóz własne wyspyki liśko wyderpo afrykańskich.

A co do pieniędzy o kilku pierwszych dyrektora importatorów antwerpiskich, którzy w Antwerpii są dziś największymi portem na kontynencie, a jej handel światowy dąluje się od wielu wiołów. Takiego doświadczenia, jak kupcy tamtejsi, nie ma nikt u nas w Polsce. Na naszych więc usługach będziemy wiodliwoko w doświadczenie pierwszorzędnych fachowców, którzy tylko daleko zainteresowali się naszą organizacją, że mogą możność tu drogą wejść przez nas bank w blizze stosunki z Polską, a z drugiej strony mają widoki zbytu swych towarów we Francji i to niewiele dla przyszłych polskich kooperatywy i sklepów, lecz także bliżej zapoznać się z rynkiem francuskim. Są już nawet w parafektach o wielkie dostawy dla Polski, a dzięki wpływom i stosunkom naszymi akcjonariuszami, w tym celu, mogą dostać kredyty, szczególnie więc uwzględniając organizację spółdzielczą w Polsce. Bank nasz przeto odlatć będzie mógł pośrednio wielkie usługi Kraju, gdzie bank gotówki zabija i rujnuje rolnictwo, handel i przemysł.

### Niektórzy z naszych akcjonariuszy.

Pozyskaliśmy w ten sposób u p. *Towarzystwa Unieja dla Importu Towarów Kolonialnych w Antwerpii*, pierwszorzędnych specjalistów w artykułach jak kawa, heriata, korenie i t. p. panów *Antoine'a V. Verbeke'a* i *D. Poortere*. Many też w naszym gromie adwokata, jak niezbędnego w każdym banku, mamy p. *V. Riba*, który jest jednym z najlepszych i najdziejniejszych fachowców w interesach. Jest on również udekorowany orderem, został byłym konsulem honorowym, oraz delegata Ministerstwa oświaty, jest ponadto ekspertem trybunału handlowego, inicjatorem bardzo wielu dużych towarzystw akcyjnych we Francji i w Belgii. Pozyskaliśmy także p. *Cranswicka*, posiadającego wysokie odznaczenia, on był dyrektorem Trybunału Rozjemczego i Towarog Kolonialnych w Antwerpii, generalnym sekretarzem przygotowawczym obecnie pod protektoratem rządu wstawił światowej w Belgii, administratora i duszą jednego z banków belgijskich i t. d. W ostatnim czasie został też prezydentem *Banku Hipotecznego* i ma

powołanie stosunki z bankami w Lille. Posrednio przez tych panów weszliśmy w stosunki z najpoważniejszymi bankami we Francji i w Belgii, jak że dla każdego uczciwego i mierzliwego celu — a pożytecznego czy to wychodźstwa, czy też Polskę — możemy otrzymać wszelkie potrzebne kapitały. Jeżeli dziś w Polsce uważać się za łobuzera każdego, kto potrafił zagranicę znaleźć kapitały, to i my musimy przytywać to sobie za zasługę, a nie być potępianymi. Wychodźstwo może z naszej misyjowej osiady w przyszłości ogromnie skorzystać, a udział naszego Banku może również nabyć i stać się jego współwłaścicielem. W tym też celu akcje obywatelów są zapewnione w dyrekcji Banku. Kfora każdemu zgłaszającemu się może je sprzedać wykluczając jedynie osoby, które dla konkurencyjnych celów chciałyby stać się akcjonariuszami, by później nam szkodziły.

### Czy nie lepiej byłoby, gdyby bank założono w Polsce?

- Nie, albowiem:
- 1) Bank, mający swą siedzibę w Polsce, nie mógłby złożyć, przyjąwszy się całemu zyciu wychodźstwa, jak poprzednim organizacją.
  - 2) Nie mógłby przez wychodźstwo być kontrolowany.
  - 3) Koszta organizacyjne i administracyjne w Polsce są znacznie większe.
  - 4) Bank musiałby opłacać dwa podatki, jeden w Polsce, a drugi we Francji. Podatki te są olbrzymie i dlatego nawet niektóre polskie banki mające swe oddziały we Francji muszą się myśleć zamknięcia tych oddziałów na osobną wytworzenia francuskiego.
  - 5) Wychodźcy nigdy nie mogliby sami być akcjonariuszami, bo rząd francuski nie pozwala na zakupowanie akcji polskich lub innych zagranicznych pod surową karą.
  - 6) Wychodźcy nie mogliby jeździć do Polski na ważne zgromadzenia banku.
  - 7) Rząd wiały, rozróżnić lubi przez komunikacyjnych fundusze i zarząd banku zawsze pozostają razem z wychodźcami.
  - 8) Jako instytucji założonej we Francji znacznie będzie łatwiej uzyskać kredyty we francuskim banku państwa i innych bankach zagranicznych.

### Ukonytowanie i Zarząd.

Centralny Bank Związkowy został ukonytuowany podług praw i przepisów francuskich. Ukonytuowanie nastąpiło 4 października b. r. u notariusza w Lille i od tej chwili bank ten egzystuje już prawnie.

Prezesem Zarządu Banku jest p. *Tadeusz Garszyński*, były kierownik wydziału Komitetu Narodowego i dyrektor naszego wujcu, oraz szef listy wolkawo rekrutacji przy francusko-polskiej telen. Miaonawo w maju 1919 roku Konsulem polskim w Londynie, był następnie pierwszym Konsulem polskim w Antwerpii. W grudniu 1919 r. mianowany honorowym konsulem pol. od tego czasu mógł wejść do zarządu kilku towarzystw akcyjnych, mających główne siedziby w Warszawie i w Warszawie finansowych z Polski. Dr. Garszyński odbył studia w światowej sławy Akademii handlowej w Antwerpii i pracował następnie dłuższy czas w jednym z najstarszych i największych firm antwerpiskich *Comptoir Commercial Anversois*. Przez swe ogromne stosunki w sferach finansowych i rzadowych polskich, angielskich, francuskich i wolkawo rekrutacji przy Królowi znaczne usługi. Z wychodźstwem polskim zetknął się już bardzo dawno, albowiem już w 1908 roku, wraz z p. Skrochowskim, plenipotentem s. p. księcia Witolda Czartoryskiego z Paryża, propogował idee rekrutacji polskich górników z Westfalii do Francji, sam ich rekrutował w Westfalii i przyjął udział w pierwszej partii górników do Tallin i Baku.

Oprócz innych, cennym również członkiem Zarządu będzie p. *Jan Ciszowski*, inżynier, który przez szereg lat budował głównie w Rosji koleje, mosty i drogi, zna z lieneznych podróży w interesach niemal wszystkie części świata, stąd posiada ogromne

doświadczenie zarówno kupieckie, jak inżynierskie finansowe. Po odzyskaniu niepodległości Polski został mianowany Kierownikiem Wydziału w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a następnie też dyrektorem polskiego biura dostaw i ludności w Antwerpii zakupując w najkrytyczniejszych dla Polski czasach polrodne Polse materiały z kredytów udzielonych rządowi polskiemu przez Stany Zjednoczone Północnej Ameryki. Za swe zasługi otrzymał też polską dekorację.

### Dyrekcja, kapitał i kontrola.

Na stanowisko naszego dyrektora Zarząd banku ma zamiar pozyskać wybitnego bankowca, pracującego w tym fachu około 30 lat. Zapożyczał on był na stanowiska w różnych bankach polskich i zagranicznych, a obecnie jest dyrektorem w jednym z najważniejszych banków. Oprócz tego, że jest wybitnym i doświadczonym bankowcem, zna doskonale równocześnie operacje handlowe i przemysłowe, co dla naszej instytucji będzie rzeczą pierwszorzędnej wagi.

Przedmiotem naszego uzasadnienia w zupełności składać się będzie z ludzi fachowych i dobrze znających operacje bankowe.

Pod względem więc fachowości zarówno Zarząd, jak też dyrekcja i urzędnicy (tworzyć będą zespół pierwszorzędny, złożony z ludzi mających wyszkolenie wieloletnie.

Kapitał Banku skłóła się narazie z *milijona franków* i w dotychczas oddzielnym jest na 10000 akcji po 100 franków. Zadnych istniejących przedsiębiorstw lub urządzeń bank od nikogo nie przejął zamiast gotówki i paragraf 6-ty statutu wyraźnie stwierdza, że kapitał został gotówką wpłacony. W niektórych miejscowościach wpłacił niemu banku będą wprawdzie funkcjonowały, przy istniejących polskich sklepach, które w likwo charakteru likwidacji opłacają część czynszu za lokal, światło i opał. W przyszłości kapitał nasz może być znacznie podwyższony, narazie jednak w zupełności wystarcza, ponieważ przez wielkie stosunki bankowe, możemy mieć również kredyty u banków zagranicznych i u osób liśsko nas stojących.

Bank będzie kontrolowany w porządku swoim.

1) Przez rząd francuski, któremu oczywiście należy przekładać bilans.

2) Przez komitet kontroli przepisany ustawą francuską. Do kompetencji tego wchodzi, oprócz dwu przedstawicieli akcjonariuszów, dwie osoby z poza banku, a mianowicie p. *Kalinowski*, dyrektor kooperatywy *Napoleona* i p. *Bogdan*, który posiada od wymaganej prawa francuskiego — jeden francuz, p. *Mathieu*, redaktor, oraz były buchalter francuskiego Banku Państwa.

3) Poza powyższe czysto fachową kontrolą, Bank poddał się jeszcze kontroli komitetu, utworzonego z spośród przedstawicieli samego wychodźstwa. Członkami tego komitetu mogą być przeto, na odwołanie, tylko ci, którzy od wymaganej prawa francuskiego — jeden francuz, p. *Mathieu*, redaktor, oraz były buchalter francuskiego Banku Państwa.

4) Poza powyższe czysto fachową kontrolą, Bank poddał się jeszcze kontroli komitetu, utworzonego z spośród przedstawicieli samego wychodźstwa. Członkami tego komitetu mogą być przeto, na odwołanie, tylko ci, którzy od wymaganej prawa francuskiego — jeden francuz, p. *Mathieu*, redaktor, oraz były buchalter francuskiego Banku Państwa.

Prócz powyższych komitetu miejscowych towarzystw w każdej miejscowości gdzie będzie agencja banku, o ile będzie chciał, będzie również miał prawo kontrolowania miejscowej agencji banku pod względem przekładania fikcji odnoszących zyczoły lub zalazów na urzędowych.

Komitet ten będzie co miesiąc otrzymywał raporty i co tydzień odnosił się do stanu interesów banku, ponadto będzie udzielał swej opinii przy udzielaniu przez bank kredytów. Komitet ten wreszcie będzie przekładał dyrekcji Banku swe propozycje celem popierania przedsięwzięcia, instytucji dla wychodźstwa najdziejniejszych.

Czy wychodźcy, lokując w banku swe oszczędności, narażają się na ryzyko?

Nie, albowiem:

1) Bank oporować będzie własnym,

kapitałem, a nie oszczędzonościami wychodzącym.

3) Bank będzie stał kontrolowany przez rząd francuski i komitet kontrolny przewidziany przez prawo francuskie.

4) Na czele Zarządu i Dyrekcji Banku będą stali ludzie zupełnie odpowiedzialni, uczciwi, znani, doświadczeni i fachowi.

5) Władze udzielania kredytów bank będzie bardzo ostrożny. Kredyty prywatnym osobom będą udzielane tylko w wyjątkowych wypadkach i za należącej gwarancji, a przeważnie tylko instytucjom, kooperatywom, syndykatom i związkom kupców i przemysłowców, przez co pierwsze ryzyko spadnie nie na bank, lecz na te instytucje kooperatywne, z których i t. d. Poza tem Bank zaciągał będzie opinie metów zaufania wychodzącym.

6) Bank nie będzie spekulował.

7) Oszczędności wychodząc będą jedynie służyły jako lokata w rządowej Porozowej Kasie Oszczędności w Warszawie oraz Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, a tylko częściowo jako kapitał obrotowy, a więc na zakupno obrotowych wartości, które będą się znajdowały w kasach banku, na depozyta w innych wielkich bankach, na zalążki na towary znajdujące się w magazynach, wagonach i t. d. I to tylko do połowy wartości tych towarów, na papiery wartościowe i t. p. Wszelkie więc ryzyko i straty są wykluczone.

7) Podług paragrafu 45-go statutu w razie straty połowy własnego kapitału akcyjnego banku, kapitał ten albo musi być podwyższony, albo też Bank zwróci wszystkim oszczędności i zlikwiduje się. A więc gdyby nawet i przepadł pierwsze dwa lata do Banku nie przyszedł ani jeden klient, to jeszcze Bank blisko 3 lata mógłby przetrwać, bo kosztą zjadłaby najwyżej pół miliona franków, kapitał własny Banku wynosił jeden milion. Kapitał ten może być zresztą zawsze podwyższony.

**Czy Wychodzący może stać współwłaścicielem banku ?**

Tak w każdej chwili, o ile kupią akcje Banku. Akcja, to jest udział, daje prawo każdemu być właścicielem banku, który nie więcej niż ryzykuje poza gotówką jaką zapłacił za akcję. Pragnięszy, aby wychodzący miało jak największą akcję, w tym celu znowo udzielił kapitał własny, rozszczałny przez prawo francuskie cenie, t. j. po 100 franków. Nie chcemy jednak nikogo namawiać do kupowania tych udziałów, choć wierzymy, że niema żadnego ryzyka i że akcje te po paru latach mogą nawet mieć znaczną większą wartość. Być wkluczone dla wychodzących wszelkie ryzyko, postanowiliśmy nawet, że wychodzący, o tej samej cenie mogą nabyć akcje na-

wel po pierwszym rocznym bilansie, t. j. kiedy będą już wiedzieli, czy bank daje zyski. A więc do 1 lipca 1926 każdy może nabyć akcje banku po 100 fr. za sztukę.

**Jaka jest różnica między Centralnym Bankiem Związkowym a innymi polskimi bankami w Francji ?**

Różnica jest ta, że inne banki mają swe centrała w Polsce i przeważnie mając interesem wycieczki central musza szwędzić, od nich też są zależne. Nasz bank natomiast ma swą centralę wódz samego wychodźstwa i dlatego wszelkie decyzje może powziąć Centrala banku w Lille.

**Czy bank nasz jest kapitalistyczny ?**

Z natury rzeczy każdy bank jest kapitalistyczny, nawet Bank Polski, który drukuje polskie banknoty, jest bankiem kapitalistycznym akcje jego bowiem znajdują się w przeważającej części w rękach banków, kapitalistów, wielkich przemysłowców, kupców, a także urzędników, wojskowych i t. d.; jeżeli akcje naszego banku rozkupią kooperatywy, robotnicy i t. d., wówczas i tych drobnych udziałowców można by nazwać kapitalistami. I ci bowiem akcje swoje mogliby oddać za kapitalizm, o ile ci ofiarowaliby im za nie wyższą cenę. Tego skontrolować niemożna.

**Czy bank nasz będzie konkurował z innymi bankami polskimi ?**

Każda konkurencja wychodzi zawsze na korzyść wychodźców, albowiem każdy bank stara się wówczas jak najlepiej i jak najwięcej swoich klientów. Bank nasz nie powstał jednak po to, aby konkurował z innymi polskimi bankami w Francji. Cele i interesy banków są inne i banki te zajmują się wychodźstwem tylko jako rzeczą poboczną. Stąd też nie mamy żadnego zamiaru zwalczać żadnego innego banku, przeciwnie pragniemy naszymi łbami współpracować z innymi bankami dla dobra wychodźstwa; każda też współpracę przyjmujemy szczerze i z radością.

Nikt zadarmo pracować nie może, bo tracąc musieliśmyby temsamem podrywać zaufanie do naszej instytucji. Tracić można tak długą dopóki wszystko, nie zostaje słowno, a potem przycięć ma bankrutować. Dlatego też nie będziemy się biec o klientów, którzy do nas będą sami przychodzić, o ile do nas będą mieli zapytanie i o ile będziemy pracowali sprawnie i rzetelnie. Również pod względem oszczędności nie będziemy za nimi gonili, nie mamy bowiem w Polsce Centralę, jeżeli będziemy się dzielili, to dla polskich instytucji rządowych i dla kas spółdzielczych, a więc głó-

wie Porozowej Kasy Oszczędności w Warszawie.

**Co będzie naszym pierwszym zadaniem ?**

Przedewszystkim poparcie polskich kooperatyw oraz pomoce kredytowa dla polskich krajów przedmiotów. Jedną rzeczą wiadomo, że z wyjątkiem nielicznych zamouniejszych jednostek wszystkie wychodzący są majątkowo ślafi lub biedni i że bez połączenia się w kooperatywy i związki nie mogą nigdzie mieć kredytu, a ceny jakie za towar plać, są bez porównania wyższe niż gdyby byli złączeni w silne kooperatywy i związki. Daliśmy już nawet próczek wielkiej hurtowni, która będzie mogła takim związkom dostarczać towaru wprost od producentów. W tym kierunku wiele zakupów będziemy czynili wspólnie ze związkami kooperatywnymi w Polsce, z którymi jesteśmy w stałej korespondencji. Prawidłowość nie widzi uła się nam uzyskać dla tych kooperatyw znaczne ułatwienia. Poza tem opracowujemy projekt wielkiej hurtowni bydlą z własnymi stajami, pastwiskami, chłodnią i rzeźnią. W tym kierunku wiedziemy rokowania ze specjalistami i udziałowcami polskimi i mamy już nawet miejsce do instalacji, która byłaby jedyną w całej Francji. Hasłem naszym będzie Jedność. Będziemy dążyć do jednoczenia wszystkiego co jest słabe. Mamy więc na myśli też wszystkie inne polskie instytucje i przedsięwzięcia na wychodźstwo, które dla braku kapitału lub organizacji nie mogą należycie się rozwijać. Siła powstała materialna wychodźstwa może tylko wspomagać dążenia, by wychodźstwo to od utraty polskości uchronić.

**Nasz stosunek do zrzeszeń kooperatywnych w Polsce.**

Z projektami naszymi zapoznaliśmy już parę miesięcy temu osoby kierujące tych związków. Oddaliśmy znowu niedługo temu listy do władz i do kierujących jednego z naszych delegatów, ponabli pozostajemy z nimi w stałej korespondencji i porozumieniu. Otrzymałmy zupełnie moralne poparcie, a w najbliższym czasie będziemy współpracować na realnym gruncie. Mamy do dyspozycji przeszło 2.000 kas ludowych i spółdzielczych kredytowych rozszcanych w całej Polsce, przez co nie potrzebujemy tam mieć oddziałów. Będziemy mieli ułatwienia przy przekazach pieniężnych, przy lokatach oszczędności w Polsce i nabywaniu tam gruntów dla powracających do kraju wychodźców. Będziemy też staraliśmy ułatwiać zbyt zagranicą wyrobów ludowych wycioru, dąpexów, przesto jedynego źródła zarobków biednej ludności w Polsce.

W sprawach tychszych się pomocy kredytowych stowarzyszeniem spółdzielczym będziemy zasięgać opinii p-

Bolesława Prądzkińskiego, który był długi czas działaczem oddziałów w Polsce, a obecnie jest stałym korespondentem organów oficjalnych polskich związków spółdzielczych w kraju. Jako znawca spraw Kooperatywnych jest też w Francji powszechnie znany wychodźstwa ze swych licznych artykułów w *Życiu Polskiem* i z innych cześciej objawów polskich kolonii.

**Konkluzja**

Polajac szczegółowo całą historię założenia Banku, jego celu i organów, pozostawiamy bezstronnie sądzić Wam. Wyszliśmy z naszego wyznaczonego celu, naszymi zadaniami i dotychczasowej pracy. Każde wychodźstwo myślny człowiek, zyczący dobra Wychodźstwa musi nasze dążenia poprzeć całym sercem i to zarówno sami wychodźcy, jak i niemiecy nasze placówki urzędowe, księża, nauczyciele, i prasa. Kończymy naszą pracę chciąc szlachliwie należeć do przysuszenia, że albo też w przyszłości, albo w przyszłości, albo też w jego osobiste interesy nasza praca będzie zagrożona.

Tyle w odpowiedzi na napisać i zarzuty. Mając ważniejszą pracę przed sobą, nie będziemy na przyszłość tracił czasu na polemikę i bezmyślnie złośliwaściami. O ile natomiast postuwałyby się programy i wykładania, potrafimy je zablokować sądowicie, choć praktycznie było nam sprawy pomiędzy Polakami rozwiąć po sądach francuskich. Kto publicznie stawia zarzuty, powinien mieć ewidencję odwagę podpisywania ich pełnem nazwiskiem, anonimowe artykuły nie są bowiem godne ludzi z charakterem. Wszyskie też więdzą, że pochodzą z jednego źródła i kto jest ich autorem.

Statuty banku zostały ogłoszone w piśmie urzędowym, a pu przedmowa, o ile i wydrukiowano, co by była jeszcze kilka tygodni, celem przesyłki, je kazdemu nie przesłać. Ktoś również nikomu nie możemy jeszcze odstąpić, nie są bowiem dotąd przez drukarnię wykończony. Gontyżycy mogliśmyby przycięć zezwolenia, wolelibyśmy jednak później, aż wychodzący się przekonają, że bank się rozwija.

Nasz adres: La Madeleine-lez-Lille, Boulevard de la Republique 103, kilka domów przed konsulem polskim.

Ponadto posiadamy narazie 4 agencje w domach polskich księgarzy: w Lens (rue de la Paix 16), w Douai (rue St. Jacques 32), na pierwszem piętrze, w Briay (rue Jean-Jaures 26), w Marles (rue Pasteur).

Listy adresowane należy: Banque Centrale de l'Union. La Madeleine-lez-Lille, 103 Boulevard de la Republique (Nord).

Wszyskie listy do nas po polsku. Czynnici nasz rozpoznający juba i każdy kto chciałby do nas przysyłać lub piśmie może to być użyć

listowym organizacjom egipskim działającym łącząc z agitatorami bolszewicko-sowieckimi. Wszystkie departamenty państwowe są strzeżone i ponownie odpowiedzialnie kroki celem zabezpieczenia życia członków gabinetu.

\* Z Białogrodu donoszą, że w Zagrzeb i Lublinie (Jugosławia) miały miejsce zaburzenia studenckie. Do uniwersytetów wtargnęła zaudarmierka i politerja. Wywiązała się krwawa walka, w czasie której zostało ciężko zranionych kilku studentów i kilku pobojawców. Stacera też zostały wywołane działaniem studentów komunistów, dążących, do obalenia ustroju społecznego.

\* Na konferencji paryskiej między pp. Horriorem i Chamberlainem, Francją i Anglią-doszło do porozumienia w wielu ważnych kwestjach, między innymi w kwestji wypracowania wspólnej linii działania wobec sowieckiej Rosji.

\* Na ostatniej konferencji ministrów w Helsiugforsie p. Skerzowski oświadczył, że polityka polska będzie dążyła do zjednoczenia związków państw bałtyckich z Polską.

\* Ostatnie wybory do parlamentu niemieckiego stwierdzają klęskę komunistów skrajnej prawicy oraz przewagę partji republikańskiej.

**OSTATNIE WIADOMOŚCI Z KRAJU**

\* Dziennik *Ustaw* organ oficjalny rządu polskiego, ogłasza dziś, które Polska będzie światową, we wszystkie kraje bez wyjątku. Poza niedzielami świętowanymi będą: 1. Nowy Rok, 2. Trzech Króli, 3. Drugi dzień Wielkanocy, 4. 3-go maja (dzień narodowy), 5. Wniebowstąpienie, 6. Boże Ciało, 7. św. Piotra i Pawła, 8. Wniebowzięcie N. M. P., 9. Niepokalane Poczęcie, 10. Dwa dni 10-ego Narodzenia.

\* Wiarus Polski podaje, że 5 posłów ukraińskich z Sejmu dostało z Ameryki 80 tysięcy dolarów na agitaację komunistyczną w Polsce.

\* W Polsce grzechniała zatwarcza wojna wiersi, że niby ma być podniesione o 100 0/0 cło na papier zagraniczny. Dzienniki nie chcą dopuścić myśli, żeby podobnie barbarzyński pomysły przyszedł do skutku, były to jednakże, aż na polski gazecie, sążnkie, za pomoci piśmienników, które byłoby zamierzano w swym swobodnym rozwoju.

\* Rząd uważa marszałka Piłsudskiego za jedynego kandydata na generalnego inspektora armiji.

\* Ilustrowany Kurjer Gólbny podaje, że Bohdan hr. Hutle Czapski przetrzącał swój dom w Smolewcu, w Poznanskim, obszar wynoszący 178 włók, na dostarczenie uniwersytetowi i politechnice warszawskiej środków na popieranie prac, wynalazków i odkryć polskich, oraz na nagrody dla zasłużonych na polu naukowym obywateli.

**FABRYKA POLSKA**  
Wielką Świętęczną sprzedaż pięknych fantazyjnych kolji (naszyjników damskich i męskich z kryształami, gniałtów, okruchami i innymi perłami).  
Ceny fabryczne od 15 frank  
Sprezłazie codziennie od godz. 3 do 6 po poł.  
Adres: Walsun 3, GERMAINNE 27, rue de Seine, PARIS 6<sup>e</sup> (sala piętne)

**ZE ŚWIATA**  
\* Do 9-go grudnia h. r. został utworzono otwartą Parlament angielski, do której J. W. wygłosił mowę Ironm.  
\* Ze Stokholmu donoszą, że w jednym z pism ukazał się artykuł, w którym cytuje się oświadczenie jednego z konserwatywów angielskich, jakoby Anglia zamierza zbrojnie wystąpić przeciwko sowieciom, przy udziale Niemiec, które za pomoc mają otrzymać wywołanie rekompensaty. Artykuł ten wywodzi w prasie sowieckiej całą burzę i szereg ironicznych komentarzy.  
\* Szowinizm litewski bezgranicznie wzmagają się i zmusza mniejszość narodowe do szukania obrony przed Ligą Narodów. W imieniu komitetu Polaków był poseł do Konstytuancy litewskiej p. Smielewski wystosował memorandum do Prezesa Rady Ligi Narodów ze skargą na przesładowania.  
\* Dyplomatacy sprawozdali w Daily Telegraph stwierdza, że Niemcy nie zaprzestają zbrojenia się i że z tego powodu opuszczenie przez wojsko nastąpienie dnia 10-go stycznia roku przyszłego, zostanie odroczone.  
\* W Kairze (Egipt) zamordowano trzech egipskich oficerów, którzy hrali udział w walkach z powstałami wojska angielskiego. Władze angielskie zarządziły ścisłe śledztwo.  
\* Jak podają dzienniki londyńskie, został atryktyj spisk, mający na celu zamordowanie wybitnych członków gabinetu angielskiego. Są spiskanci, że spisek ten przypisuje należy nacjo-